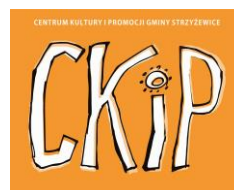


Razem zaprojektujmy kulturę

Diagnoza lokalnego potencjału kulturotwórczego gminy Strzyżewice



Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury
w ramach programu Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2018

Opracowanie:
Agnieszka Duda-Jastrzębska
Marta Nazaruk-Napora

Koordynator projektu:
Tomasz Hanaj

Współpraca:
Łukasz Oleszko

Animator z Narodowego Centrum Kultury:
Mateusz Nowak

Czerwiec 2018

Spis treści

1	Wstęp	4
2	Przebieg diagnozy	4
3	Przystanek pierwszy: Żabia Wola, Pszczela Wola, Polanówka, Osmolice I, Osmolice II	6
	Teraźniejszość	6
	Przeszłość	7
	Przyszłość	8
	Okolica	8
4	Przystanek drugi: Strzyżewice, Kajetanówka, Pawłówek, Pawłów, Dębina.	9
	Teraźniejszość	9
	Przeszłość	9
	Przyszłość	10
	Okolica	10
5	Przystanek trzeci: Piotrowice, Bystrzyca Stara, Bystrzyca Nowa, Iżyce	10
	Teraźniejszość	10
	Przeszłość	12
	Przyszłość	13
	Okolica	14
6	Przystanek czwarty: Strzyżewice Rechta, Kolonia Kielczewice Dolne, Kielczewice Dolne, Franciszków.	15
	Teraźniejszość	15
	Przeszłość	16
	Przyszłość	16
	Okolica	17
7	Przystanek piąty: Kielczewice Górne, Kielczewice Maryjskie, Kielczewice Pierwsze, Dębszczyzna, Borkowizna.	17
	Teraźniejszość	17
	Przeszłość	18
	Przyszłość	19
	Okolica	19
8	Wiele wsi - jedna gmina! Wiele drogowskazów - jedna mapa!	20

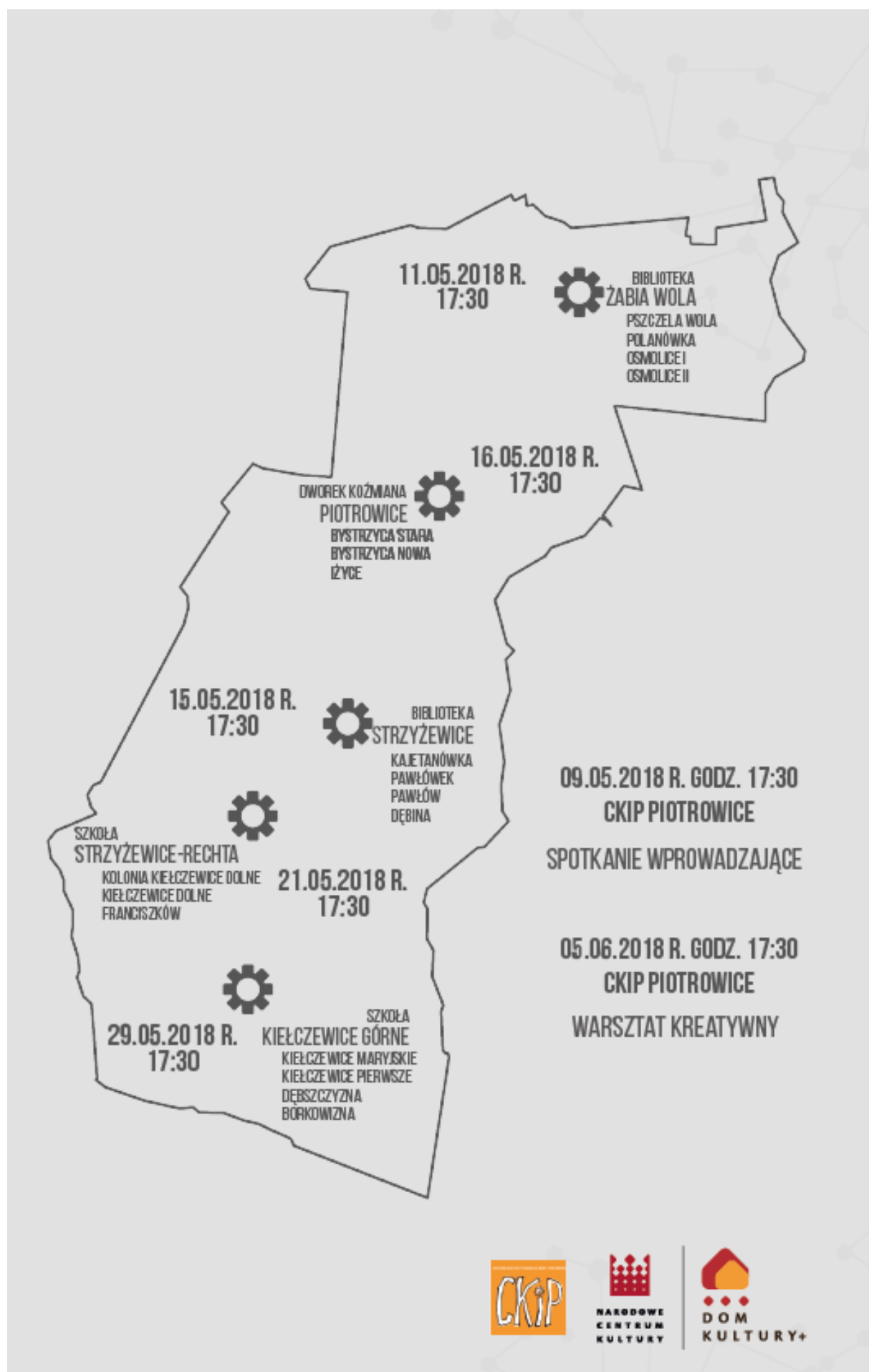
1 WSTĘP

Centrum Kultury i Promocji gminy Strzyżewice zainicjowało projekt “Razem zaprojektujmy kulturę”, żeby zachęcić mieszkańców do włączenia się w organizację działań kulturalnych w swojej gminie. Diagnoza stanowi połączenie wiedzy, doświadczeń, pomysłów i potrzeb społeczności. Od wspólnych spotkań w terenie gminy dotarliśmy do stworzenia pomysłów na projekty. Celem diagnozy było włączenie mieszkańców do współtworzenia mapy zasobów kulturotwórczych. Mapowanie osób, organizacji i miejsc pokazało lokalną różnorodność. Poprzez działania w ramach projektu mieszkańcy zastanowili się nad swoimi potrzebami związanymi z kulturą, a nawet nad tym, co chcą realizować w swojej gminie.

2 PRZEBIEG DIAGNOZY

Diagnoza potencjału kulturotwórczego gminy Strzyżewice miała na celu odnalezienie ludzi i przestrzeni, z których może pochodzić energia i mobilizacja do działań kulturalnych. Poszukiwania te prowadziły nas trasą 5 spotkań (wywiadów focusowych), na których rozmawialiśmy z mieszkańcami poszczególnych miejscowości gminy. Klamrą, która spinała ten etap projektu były dwa warsztaty - otwierający i zamykający - zrealizowane w Centrum Kultury i Promocji w Piotrowicach. Na pierwszym z nich mapowaliśmy teren gminy szukając ważnych dla społeczności lokalnej miejsc, organizacji i osób. Na ostatnim rozmawialiśmy o inicjatywach i pomysłach na działanie. Całość badań uzupełniona została analizą materiałów zastanych.

Pozostając w kontekście mapy prezentujemy wnioski zgodnie z kolejnością spotkań. Kluczem do przedstawiania informacji są kolejne spotkania, jednakże, czasami, opowiemy tylko o niektórych miejscowościach. Tych, których mieszkańcy z nami poszukiwali wskazówek do stworzenia swoich inicjatyw.



3 PRZYSTANEK PIERWSZY: ŻABIA WOLA, PSZCZELA WOLA, POLANÓWKA, OSMOLICE I, OSMOLICE II

TERAŻNIEJSZOŚĆ

Dla mieszkańców kultura związana jest ze szkołą oraz filią biblioteki, ponieważ to właśnie w tym miejscu realizowanych jest wiele wydarzeń. Obserwując co ciekawego dzieje się w Lublinie, mieszkańcy nieraz korzystają z “miastowej” oferty, ale jednocześnie są dumni, że w ich gminie dzieją się równie ciekawe rzeczy. Obecne na spotkaniu osoby chętnie korzystają z oferty Centrum Kultury i Promocji w Piotrowicach, jak mówią: “[dobra] jest atmosfera i jest bardzo ciekawie”. Dzieci uczęszczają do CKiP na zajęcia taneczne, teatralne czy kuglarskie, z chęcią uczestniczą też w różnych organizowanych wydarzeniach. Dla mieszkańców ważne są również działania parafii, np. Parafiada.

Podczas spotkania podkreślano, że ważnym czynnikiem w rozwijaniu inicjatyw lokalnych jest wzmacnianie więzi międzypokoleniowych. Mieszkańcy chętnie włączają się w różne akcje, jeśli ktoś z rodziny aktywnie w nich uczestniczy. Wspomniane są spektakle wystawiane w przedszkolu w Piotrowicach, robione dla dzieci przez ich rodziców: ”jaka to radocha dzieciaków, jak wychodzą rodzice poprzebierani na scenę”. Działania teatralne w przedszkolu oswoiły rodziców z tą formą działalności kulturalnej, sprawiając, że chętnie występują ponownie. Teatr wśród mieszkańców z tych okolic ma szczególne znaczenie. Przez 6 lat swojej działalności ta forma działania włączyła ponad 100 osób, stała się podstawą do tworzenia innych przedsięwzięć, nawiązywania relacji.

Kultura z jednej strony jest postrzegana jako wynik działalności różnych instytucji, ale i tworzenia jej przez osoby niezależne. Rozmówcy podczas spotkania podkreślali, że kulturę w gminie tworzą liderzy, są oni często kreatorami wielu wydarzeń. To pomysłodawcy inicjatyw włączają innych spośród społeczności lokalnej do nowych projektów. Zarówno uczestnictwo, jak i organizacja wydarzeń czy inicjatyw daje satysfakcję. W sferę kultury wchodzi również imprezy realizowane przez lokalnych animatorów. Kultura może, a nawet powinna mieć również formę zabawy. Miarą sukcesu niekoniecznie jest ilość widzów, ale jakość wydarzeń i stałość relacji.

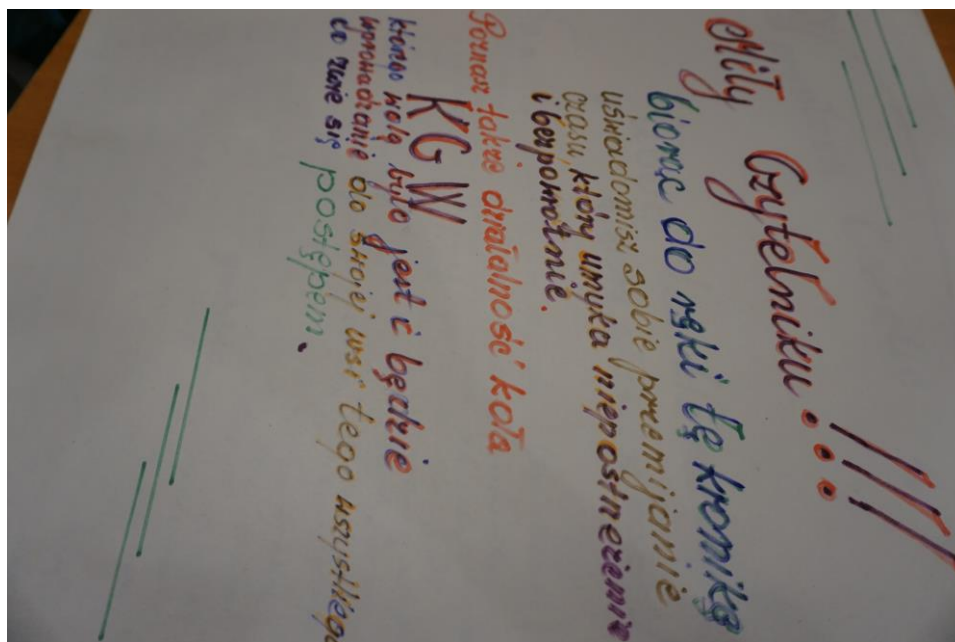
Na tym terenie ma siedzibę Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, które organizuje ferie dofinansowane z KRUS, ale i prowadzi warsztaty. Ceniona jest przez rozmówców działalność Strzyżewickiego Towarzystwa Regionalnego, dzięki której można uzyskać

informacje na temat gminy. Dla dzieci organizowane są również spotkania, w trakcie których przekazywana jest wiedza związana z historią. Ważną formą aktywności dla kobiet są spotkania “Ale Babek”, które wręcz żyją tymi spotkaniami - “jest i ciasto, rozmawiają, dzielą się swoimi problemami, są też zajęcia przy otwartych drzwiach, gdzie dzieci mogą zobaczyć, że starsze osoby potrafią bawić się, uśmiechać się, rozmawiać”. Na zajęcia hobbystyczne przychodzą np. babcie z wnuczkami i potrafią sobie wzajemnie pomagać.

PRZESZŁOŚĆ

Wydarzenia teatralne stanowią okazję do spotkania dla społeczności lokalnej. Zdaniem uczestników spotkania jest to jedna z aktywności, które ma wielki potencjał integracji mieszkańców z całej gminy. Nasi rozmówcy podkreślali także mechanizm ‘transmisji’ nowych umiejętności, nabywanych przez najmłodszych na zajęciach w CKiP. Dzieci i młodzież uczestnicząc w warsztatach przekazują bliskim i kolegom to, czego się nauczyli, np. sztuki żonglowania: “nie trzeba chodzić na zajęcia, zawsze ktoś pokaże koledze, jak to się robi”. Ten mechanizm warto wykorzystać w planowaniu lokalnych działań.

Paniom brakuje spotkań, jakie były kiedyś, gdzie wspólnie śpiewano, wyszywano, itp. - “było kiedyś koło gospodyń, które było znane wręcz w całym województwie, a może i dalej”. Koło Gospodyń Wiejskich jest wspominane i warto podjąć działania, które wzmacniają pamięć ich działalności.



PRZYSZŁOŚĆ

W okolicy osiedla się wiele nowych osób, stąd kolejnym ważnym zadaniem kultury jest integracja społeczna. Mieszkańcy chcieliby większej integracji międzysąsiedzkiej, liczą, że wydarzenia kulturalne mogą w tym pomóc - “nie tylko kultura, ale takie sąsiedzkie wsparcie, chociaż to też jest kultura, bo my się wtedy znamy”. Najważniejsze, według mieszkańców, żeby wszelkie działania były wspólne. Warto planować zajęcia, które pozwolą dzieciom obserwować, jak można pożytecznie i przyjemnie spędzać czas, jak mówią uczestnicy spotkania: “dzieci powinny widzieć rodziców, [to], że mogą występować, [że] jest zumba, są spotkania, warsztaty”.

Wszelka aktywność związana jest z animacją, nie tylko dla dzieci, jest dla nich ważnym kierunkiem spędzania czasu wolnego. Młodzi rodzice odczuwają brak zajęć na których mogliby wspólnie spędzać czas ze swoimi dziećmi. Ciekawą ofertą, również na wsi, są inicjatywy dla dzieci związane z playworkingiem. Poszukiwane są nowe formy aktywności związanej z animacją. Dodatkowym wyzwaniem jest międzypokoleniowa realizacja przedstawienia teatralnego.

OKOLICA

Żabia Wola leży w terenie Czerniejowskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. W miejscowości znajduje się szkoła podstawowa, biblioteka oraz Kościół Matki Boskiej Częstochowskiej (miejsca wspominane przez samych mieszkańców). Biblioteka przyciąga uwagę nie tylko swoją ciekawą bryłą (w 1916 roku była tu założona szkoła), ale i zaangażowaniem w budowaniu interesującej oferty dla mieszkańców (np. nocowanie, spotkania, zajęcia). W okolicy uwagę przyciąga stojący na rozwidleniu dróg pomnik Chrystusa (którego pierwowzorem była rzeźba Chrystusa z Rio de Janeiro). Pałac w Pszczelej Woli od lat 40- tych XX wieku należy do Zespołu Szkół CKP. Na terenie szkoły znajduje się jedyny w Polsce skansen pszczelarski (zabytkowe ule i sprzęt pszczelarski). Wartym uwagi jest majątek Rohlandów wraz z aleją lipową. W Osmolicach znajduje się pałac (wraz z zespołem folwarcznym - spichlerz, rządcówka, gorzelnia i młyn wodny, obecnie w rękach prywatnych) oraz park. Dla dzieci ważnym miejscem jest plac zabaw w Osmolicach. Co ciekawe Osmolice I i II kiedyś były jedną wsią (podział administracyjny na dwie wsie nastąpił w 2005 roku). W tej okolicy działają dwie Remizy w Żabiej Woli i Osmolicach.

4 PRZYSTANEK DRUGI: STRYZEWICE, KAJETANÓWKA, PAWLÓWEK, PAWLÓW, DĘBINA.

TERAŻNIEJSZOŚĆ

Strzyżewice to miejscowość położona przy drodze wiodącej w głąb gminy, o natężonym ruchu. Oprócz siedziby władz, w Strzyżewicach znajduje się biblioteka Gminna Biblioteka Publiczna im. Ewy Kołaczkowskiej.

Placówka mieści się w dworcu należącym niegdyś do rodziny Kołaczkowskich, na rozległym terenie zielonym. Ewa Kołaczkowska, patronka biblioteki, była poetką i pisarką dziecięcą.

Biblioteka realizuje zajęcia dla dzieci oraz większe imprezy wspólnie ze szkołą. Problemem jest jednak małe uczestnictwo w realizowanych wydarzeniach. Bardzo interesującym przedsięwzięciem była realizacja publikacji „Gmina Strzyżewice i jej mieszkańcy na starej fotografii. Część I”. Obecnie biblioteka pracuje nad II częścią publikacji zbierając zdjęcia od mieszkańców. To dobra okazja, by przeszukać domowe szuflady i stare albumy.

W Strzyżewicach zarejestrowane jest prężnie działające Strzyżewickie Towarzystwo Regionalne, natomiast we wsi Kajetanówka funkcjonuje Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Kajetanówka "Kajetan". W Pawłowie istnieje Ochotnicza Straż Pożarna.



PRZESZŁOŚĆ

Oprócz poszukiwania przeszłości na zdjęciach i ukazania jej w postaci przepięknej publikacji, okolica miejscowości była także obszarem, w którym tworzone edukacyjne ścieżki przyrodnicze „Za ptasim głosem doliną Bystrzycy”.

W minionych projektach powstała również atrakcyjna publikacja na temat zwyczajów ludowych: Poznajemy historię naszych dziadków.

PRZYSZŁOŚĆ

Biblioteka w Strzyżewicach jest świetnym miejscem do realizacji projektów. Problemem jest jednak małe uczestnictwo. Dlaczego tak się dzieje? Czy miejsce to jest łatwe w dostępie?

Czy w okolicy są dzieci i młodzież, które mogą bezpiecznie przyjść same do placówki?

Jeśli tak, to warto postawić na wzmocnienie aktywności i w oparciu o pomysły osób pracujących tutaj zaplanować działania dla dzieci i młodzieży, a może też dla seniorów?

Możliwe, że dobrym tropem jest powrót do stworzonych niegdyś w okolicy ścieżek przyrodniczych.

Warto pamiętać o lokalnych organizacjach pozarządowych, one także mogą być świetnym partnerem do wspólnych działań z gminną biblioteką i szkołą.

Przyszłość kultury w Strzyżewicach jest też mocno związana z planami remontu dworku i zaproszenia do niego CKiP. Jeśli tak się stanie to zapewne za kilka lat ściany starego budynku wypełnią się wesołym gwarem.

OKOLICA

Strzyżewice leżą na rozdrożu, przecięte kilkoma drogami o sporym ruchu. W samej miejscowości znajduje się dworek Kołaczkowskich, zabudowania pofolwarczne, dawna kuźnia (obecnie w rękach prywatnych). W strzyżewickim krajobrazie nie brakuje również urokliwych stawów.

5 PRZYSTANEK TRZECI: PIOTROWICE, BYSTRZYCA STARA, BYSTRZYCA NOWA, IŻYCE.

TERAŻNIEJSZOŚĆ

Piotrowice to kulturalne centrum gminy, tu funkcjonuje CKIP - Centrum Kultury i Promocji. Zapleczem działalności jest budynek dawnego GZOK - Gminno-Zakładowego Ośrodka Kultury oraz dworek Kajetana Koźmiana. Oba miejsca mają swoją historię. GZOK był stworzony w ramach Państwowego Ośrodka Maszynowego, zakładu, który przez wiele lat wyznaczał bieg życia w miejscowości. Jego dzieje są bardzo ważne dla większości mieszkańców, wiążą się z ich rodzinnymi historiami.

CKiP to prężnie działający ośrodek kultury, ma bogatą ofertę i realizuje liczne projekty. Przez wiele lat funkcjonowania doczekał się już swoich wychowanków, a także grona wspierających wolontariuszy. Potencjał tego miejsca i ludzi, którzy tu są, jest ogromny. Dzięki temu, że Piotrowice są sporą miejscowością, grono odbiorców zajęć jest duże. Dodatkową atrakcją jest otwarta w tym roku Pracownia Orange (z bardzo interesującą aranżacją wnętrza - łącznie z detalami, która ma formę przestrzeni otwartej na różne aktywności). Uczestnicy, a także rodzice uczestników znają się i integrują oraz dbają o CKiP np. przynosząc gry czy puzzle. Przestrzeń zachęca do tego, by po odprowadzeniu dzieci na zajęcia zostać w CKiP i porozmawiać z innymi rodzicami. Wszystko to sprawia, że ośrodek działa na bardzo zaawansowanym poziomie. W jego wypadku warto szukać potencjału do rozwoju w możliwościach i pomysłach obecnych uczestników działań, wychowanków, rodziców uczestników. Grupy te są związane z CKiP, mają wiele pomysłów i chęci do działań.

W ofercie działań warto wymienić zajęcia z nowego cyrku, zajęcia fotograficzne i plastyczne, zajęcia teatralne. Zajęcia tzw. medialabowe, z druku 3D czy animacji poklatkowej, cieszą się dużą popularnością. W CKiP prowadzona jest grupa teatralna dla dorosłych - Rozkapryszeni. Ważną formą działalności placówki są zajęcia związane z nowym. Przyciągają one dzieci i młodzież. Ich motywacja do rozwoju umiejętności została wzmocniona ubiegłorocznym spektaklem "Śladami Singera", który w Piotrowicach miał swoją premierę. Ważnym i wspomnianym wydarzeniem jest cykliczny koncert pod nazwą "Szafa Gra".

Na wsparcie CKiP mogą liczyć działające w okolicy organizacje i grupy nieformalne, np. Stowarzyszenie Kobiet Aktywnych Ale babki czy Aktywna Młodzież (która obecnie trochę straciła na aktywności, ale wciąż liczymy na powrót do działania). Seniorki organizują wiele wydarzeń, celebrując ważne daty w ciągu roku i tradycyjne obrzędy.

W Piotrowicach aktywni są też rodzice skupieni wokół przedszkola, w którym, pod wodzą jednej z pań przedszkolank, co roku powstaje nowa sztuka teatralna.

Co roku realizowane są w Piotrowicach imprezy takie jak Noc Świętojańska. Tradycją całej gminy jest doroczny Festyn Ekologiczny, organizowany w różnych miejscowościach, którego główną grupę docelową stanowią uczniowie.

Co zrobić, by działło się jeszcze więcej? Najlepszą drogą jest to, by oddać Centrum Kultury w ręce jego użytkowników. Powstające w ramach projektu "Razem zaprojektujmy Kulturę!" pomysły, pokazują jak duży jest potencjał. Pytania, jakie stawiają sobie pomysłodawcy, dotyczą tego, co zrobić, by więcej ludzi uczestniczyło w działaniach? Jak ich zachęcić do

współpracy? Odpowiedź brzmi: poprzez tematy, które dotyczą ich historii, ważnych dla nich wydarzeń, historii rodzinnych, przez bezpośrednie i imienne zaproszenie.

Najbliższe miejscowości korzystają z oferty CKiP Piotrowice, ale także mają swoje aktywne grupy - jest nim na przykład Ochotnicza Straż Pożarna w Bystrzycy Nowej i Starej.

Oddolną inicjatywą, w jaką zaangażowani są młodszy i starsi mieszkańcy okolicy, jest geocaching. Możliwe, że warto, by wykorzystać ten fakt, przygotowując różne gry terenowe. Jak wynika z rozmów, ten typ aktywności również jest lubiany i to przez osoby w różnym wieku.



PRZESZŁOŚĆ

W historii Piotrowic dwa wątki są szczególnie ważne - czasy POM i historia związana z dworkiem i jego właścicielami. Pierwszy wątek został wykorzystany w ramach projektu "Oranżada w Słońcu. Lato w Teatrze!" (przedstawienie teatralne z muzyką na żywo). Przedsięwzięcie to spotkało się z ogromnym zainteresowaniem, mieszkańcy licznie w nim uczestniczyli, nadal jest gorąco wspominane, wskazywane jako najważniejsze wydarzenie w ostatnich latach. Oprócz przedstawienia ważnym elementem była wystawa społeczna oraz sam proces powstawania spektaklu. Z jednej strony wskazuje to jak ważny w Piotrowicach jest kontekst POM, z drugiej, że w tym temacie na pewno jest jeszcze przestrzeń do działania. Historia dworu Koźmiana nie jest jeszcze zgłębiona w działaniach artystycznych.

Wyobrażenie budzą wspomnienia dostatku folwarku (prąd generowany dla całej wsi), ale też dzieje poszczególnych właścicieli dworku.

Choć Oranżada w Słońcu organizowana w ramach projektu „Lato w Teatrze” jest ubiegłorocznym wydarzeniem, to jednak powodzenie jakim się cieszyła sprawia, że można się domyślać, że w jakiejś formie wróci jeszcze do Piotrowic.



Równie cenionym przez wszystkich przedsięwzięciem był pomysł Stowarzyszenia Aktywnych Kobiet na realizację Festiwal Talentów, na którym mieszkańcy mogli zaprezentować swoje pasje i talenty, dotychczas pielęgnowane w domowym zaciszu. Choć wszyscy wspominają, że byli zaskoczeni ilością utalentowanych sąsiadów, wciąż wiadomo, że jest jeszcze wielu do odkrycia. Seniorki świętują także dzień kobiet, współpracują przy Nocy świętojańskiej oraz realizują majówkę patriotyczną.

Ciekawą formą działalności, która niestety obecnie czeka na ponowne ożywienie, była oddolna inicjatywa młodych: Aktywna Młodzież. Grupa ta zrealizowała szereg przedsięwzięć: Mikołajki, dzień wiosny, gry terenowe, czytanie bajek oraz komnatę czarów dla młodszych kolegów.

Uczestnicy spotkania wspominali również spotkanie podróżnicze. Dotychczas odbyło się jedno, dotyczące Afryki. Być może jest to kierunek, do którego warto wrócić.

PRZYSZŁOŚĆ

Mieszkańcy Piotrowic i najbliższej okolicy mają wiele pomysłów na wydarzenia, które mogą być dla nich ważne i atrakcyjne. Z jednej strony dotyczą one kontynuacji sprawdzonych

inicjatyw, takich jak Lato w teatrze, z drugiej trafiają w przestrzenie, w których brakuje dotychczas oferty.

Uczestnicy spotkań poszukiwali działań pozwalających na większą integrację między sąsiadami, przywrócenie bliskich relacji i częstszych spotkań, jak niegdyś, ale także możliwość nauki młodszych pokoleń nieco już mniej popularnych hobby; proponowali np.: zajęcia z brydża i szachów. Ważne są także spotkania wokół różnych tematów: historyczne, rozmowy o filmie czy literaturze. Młodzież chętnie widzi różnego rodzaju działania sportowe a także wspólne wydarzenia, pikniki czy grill, myślą też o realizacji wydarzeń dla młodszych kolegów (np. dzień dziecka). Mieszkańcy z sentymentem przywołują możliwość pływania rowerem wodnym po pobliskim stawie POM-owskim.

Uczestnicy spotkania zastanawiali się nad tematami, które są istotne dla mieszkańców, które mogłyby zachęcić ich do uczestnictwa podobnie jak kwestia POM. Możliwe, że taki potencjał ma historia piotrowickiego dworku, osób które tu pracowały, potomków właścicieli. Wspominane są też młyny, których było wiele w gminie, i ich historia warta jest odświeżenia.

Bardzo ważnym kapitałem CKiP są ludzie, którzy tworzą tę placówkę. Zarówno uczestnicy działań, ich widzowie, jak i po prostu stali bywalcy; instruktorzy, wychowankowie i wolontariusze. To oni tworzą to miejsce i sprawiają, że jest lubiane. Mają też pomysły i chęć do działania. Ich energia może sprawić, że CKiP będzie jeszcze bardziej pełne ludzi. Dlatego warto dać wsparcie, tym którzy myślą już o swoich inicjatywach, ale także zaprosić do działania stałych bywalców, którzy jeszcze nie mają swoich pomysłów, np. organizując ofertę zajęć dla rodziców, którzy przywożą dzieci na zajęcia.

OKOLICA

Krajobraz Piotrowic to mnogość domów, z jednej strony otoczonych zabudowaniami dawnego POM-u, z drugiej – parkiem z dworkiem Koźmiana, dookoła lasy. Mieszkańcy cenią przyrodniczy charakter okolicy, obiekty historyczne, między innymi owiane tajemnicą ruiny zamku w Bystrzycy Nowej. Wskazywanych jest tu wiele lubianych i ważnych miejsc: park z boiskiem i stadionem, sklep sąsiadujący z CKiP, kładkę nad rzeką, spichlerz i wreszcie sam budynek CKiP. Lubią w nim spędzać czas, ale przypominają także dawne atrakcje - zlokalizowane tu kino, czy domki w parku, stanowiące przestrzeń zabaw młodzieży.

6 PRZYSTANEK CZWARTY: STRYŻEWICE RECHTA, KOLONIA KIELCZEWICE DOLNE, KIELCZEWICE DOLNE, FRANCISZKÓW.

TERAŻNIEJSZOŚĆ

Czasem do tego, by rozpocząć działania kulturalne wystarczy jedna osoba z wieloma pomysłami i energią sprawiającą, że szybko dołączają się do niej kolejni a działania rosną w siłę. Taką osobę spotkaliśmy w Strzyżewicach Rechcie. Działania, które inicjuje wspólnie z mieszkańcami mają duże powodzenie. Ostatnim przedsięwzięciem była Majówka. Zmiany jakie zachodzą we wsi doskonale obrazują słowa jednej z aktywnych mieszkanki - "Widzę, że moja wieś się budzi".

Mieszkanki okolicy aktywnie udzielają się w Stowarzyszeniu Aktywnych Kobiet "Ale babki", organizowany jest dzień kobiet, w trakcie którego lokalni samorządowcy wręczają paniom róże. Kobiety wspólnie uczestniczą w pielgrzymkach, wycieczkach (nie tylko w Polsce), wspólnie świętują wydarzenia świąteczno-okolicznościowe, uczestniczą w Forum Kobiet (spotkania kobiet z różnych gmin). W projekcie "metamorfozy" panie miały możliwość zmiany swojego wizerunku.

W okolicy są też dwie drużyny Ochotniczej Straży Pożarnej - we Franciszkowie i w Rechcie. Tradycyjną atrakcją dla mieszkańców są odpusty, które odbywają się nawet 3 razy w roku.

Bardzo ważnym punktem na mapie lokalnej aktywności jest Szkoła Podstawowa im. Marszałka Piłsudskiego w Strzyżewicach-Rechcie. Najstarsza w gminie placówka oferuje wiele różnych wydarzeń dla dzieci, m.in.: Święto Niepodległości, Piknik Rodzinny, Konkurs Piosenki i Poezji Ludowej oraz liczne konkursy i zajęcia dodatkowe, takie jak np. Szkoła Młodych Patriotów. Oprócz pielęgnowania tradycji, prowadzone są zajęcia związane z nowoczesnymi technologiami, np. programowanie robotów, Arduino, VR. Zajęcia cieszą się dużym zainteresowaniem u dzieci. Dzieci mają też możliwość uczestniczenia w warsztatach związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego czy przyrodniczych, np. polegających na rozpoznawaniu ziół czy zbór zbóż, organizowane są wycieczki na pobliskie pole lawendy. W szkole dzieci chętnie uczestniczą w zajęciach naukowych - matematycznych czy chemicznych, prowadzonych we współpracy z Unikids. Szkoła kładzie duży nacisk na wprowadzanie innowacyjnych pomocnych zajęć opartych na badaniach i doświadczeniach.

Szkoła współpracuje z różnymi organizacjami pozarządowymi, korzysta z zasobów osobowych i okolicznych miejsc do realizacji swojego programu, nie ma jednak stałej oferty

ferii czy półkolonii wakacyjnych. Wśród rodziców są też osoby zaangażowane i wspierające dyрекcję swoimi pomysłami. Okoliczni mieszkańcy próbują zachować dawne przedmioty z okolicznych gospodarstw zbierając je w szkolnej Izbie Pamięci.

PRZESZŁOŚĆ

Aktywność mieszkańców nie jest nowością. Już od wielu lat realizowane są w okolicy interesujące działania. Na spotkaniu przywoływano Dzieciniec, czyli wakacyjne, nieformalne, półkolonie organizowane niegdyś przy szkole oraz huczne obchody 100-lecia remizy w Strzyżewicach-Rechcie. Mieszkańcom udało się odnaleźć tzw. Krzyż Kozaryna, odnowić go i przywrócić na stare miejsce w remizie. Kozaryn był założycielem tutejszego oddziału OSP, potem z roku Kiełczewskich.

PRZYSZŁOŚĆ

W tej okolicy pomysłów jest wiele. Szkoła chciałaby móc zaproponować młodzieży przestrzeń do majsterkowania czy kącik ekologiczny (lub małą stację meteorologiczną), miejsca, w których dzieci mogłyby nauczyć się praktycznych rzeczy. Istnieje także potrzeba organizacji zajęć z nowych technologii na wyższym poziomie dla dzieci, które opanowały już podstawowy materiał, jak mówią najmłodsi: “Nie chcemy już tylko Scratch’a”.

Wśród pomysłów na przyszłe działania pojawiły się także te dotyczące wspólnych wydarzeń i przedsięwzięć dla wszystkich mieszkańców. Do realizacji inicjatyw, według jednej z aktywnych mieszkanki, potrzebne jest marzenie: “A jak mam marzenie to zabieram za swoim marzeniem ludzi”. W ten sposób w Strzyżewicach-Rechcie zaistniało się wiele inicjatyw. Takim marzeniem są warsztaty związane z tradycyjnym rzemiosłem, np. wikliniarstwo, które nie są tylko powierzchowną prezentacją tego rzemiosła, ale jego gruntowną nauką (w kierunku zawodowego wikliniarstwa).

Kolejnym marzeniem jest organizacja rekonstrukcji bitew, która mogłaby odbyć się na błoniach nad rzeką Bystrzycą. Ukształtowanie terenu pozwoliłoby mieszkańcom śledzić dogodnie całą inscenizację właśnie spod szkoły

Warto też wzmacniać potencjał w innych mieszkańcach, którzy ośmielą się realizować swoje pomysły. Energia do realizacji działań powinna być rozłożona na parę osób, a nie na jednego lidera.

OKOLICA

W Kielczewicach Dolnych powstają nowe osiedla. W Strzyżewicach-Rehcie nie ma wielu nowych mieszkańców. Ważnymi dla mieszkańców miejscami są remizy – w Strzyżewicach-Rehcie i Franciszkowie.

Okoliczna przyroda, podobnie jak w przypadku okolicy Kielczewic Górnych, zdominowana jest przez piękne krajobrazy doliny Bystrzycy.

7 PRZYSTANEK PIĄTY: KIELCZEWICE GÓRNE, KIELCZEWICE MARYJSKIE, KIELCZEWICE PIERWSZE, DĘBSZCZYZNA, BORKOWIZNA.

TERAŻNIEJSZOŚĆ

Ta część gminy jest najbardziej oddalona od Lublina. Choć mieszka tu mniej napływowych mieszkańców niż, np. w Osmolicach, to i tak mieszkańcy czują potrzebę poznania się, brakuje bowiem obecnie okazji i miejsca do spotkania i wzmocnienia integracji. Cechą charakterystyczną okolicy jest to, że mieszkańców przybywa latem, gdy na swoje działki zjeżdżają letnicy.

Chlubą okolicy jest Orkiestra Dęta, założona, i przez wiele lat działająca, przy Szkole Podstawowej w Kielczewicach Górnych. Orkiestra zbiera utalentowane osoby w różnym wieku i z powodzeniem bierze udział w wielu wydarzeniach. Obecnie wspierana jest przez CKiP. Mieszkańcy uważają, że orkiestra powinna dostać dodatkowe wsparcie, nie tyle materialne, ile na poziomie ukazania wartości jej działania i docenienia talentu i pracy muzyków.

Mieszkanki Dębszczyzny opowiadały o tym, że starają się wzmacniać relacje z sąsiadami, których już znają, odwiedzając się wzajemnie. Chciałyby jednak zorganizować wydarzenia mogące dać okazję do poznania nowych sąsiadów.

Przy szkole w Kielczewicach Górnych działa Klub Seniora. Jego członkinie biorą udział w wielu wydarzeniach, m.in.: w dożynkach - "sami robimy swoje tradycyjne wianki dożynkowe". Kultywują lokalne tradycje, ubiór i śpiew, —realizowały przedstawienie obrzędowe, pt. Piórnia. Marzeniem Klubu jest pozyskanie nowych osób. Ważną częścią działania Klubu Seniora jest współpraca z Domem Pomocy Środowiskowej w Kielczewicach. Seniorki pomagają przy imprezach takich jak Mikołajki czy festyny.

Prowadzą zabawy dla podopiecznych DPS. Z drugiej strony DPS co roku organizuje festyn, na który zaprasza także okolicznych mieszkańców. Szkoła daje także miejsce spotkań zastępowi harcerskiemu.

Ważne dla mieszkańców są wydarzenia takie jak festyn rodzinny przy szkole w Kiełczewicach Górnych czy oddolne inicjatywy rodziców na Borkowiźnie. W miejscowości tej mieszkańcy mają do dyspozycji wygodną infrastrukturę: boisko i plac zabaw, a niedługo prawdopodobnie także altanę.

W Kiełczewicach działa także chór przy kościele. Remiza natomiast, z braku ogrzewania, nie być miejscem spotkań mieszkańców z czasie zimniejszych miesięcy.

Przedstawicielka Rady Sołeckiej jednej ze wsi, podkreśla wagę kultury dla mieszkańców “nie samymi drogami człowiek żyje”.

Komercyjna “Dolina Bystrzycy” jest cenionym przez mieszkańców miejscem zabaw i rekreacji. Przyciąga zarówno osoby z okolicy, jak i Lublina. Organizowane są też spływy kajakowe po malowniczej rzece Bystrzycy.

PRZESZŁOŚĆ

W rozmowie o przeszłości okolicy dominuje sentyment. Mieszkańcom brakuje dawnych okazji do rozmowy, oddolnych inicjatyw. Aktywni mieszkańcy zastanawiają się dlaczego ludzie nie przychodzą teraz na wydarzenia, chociaż mają blisko - “czy im się przejadło”, czy też właśnie media zajęły ich uwagę. Jak mówią, samochody i komputery, zabrały okazję do wspólnych powrotów z kościoła czy szkoły, rozmów. Te spotkania, nieraz spontanicznie, zamieniały się w potańcówki (nad rzeką, na dechach). Zabawy (choćby po odpustach) przyciągały wszystkich mieszkańców: “szła wieś cała”. W szkole organizowano prywatki a za zysk z biletów opłacano okolicznych muzykantów. Wielu z nich było bardzo utalentowanych. Starszym mieszkańcom brakuje dawnych pieśni, dźwięków, wspominają, że: jak grana była “Cyganka”, to “te skrzypki, aż płakały”.

Jeszcze niedawno aktywne było Koło Gospodyń Wiejskich, czego obecnie mieszkankom brakuje. Wspomniano na spotkaniu także kabaret “Boniek”.

Dla mieszkańców Kiełczewic i okolicy ważną postacią w lokalnej historii jest Jan z Kiełczewic. Choć Szkoła Podstawowa nie będzie miała go za patrona to jednak samo pojawienie się możliwości nadania jego imienia placówce wzbudziło nowy ferment. Może dzięki niemu będzie okazja, żeby przybliżyć i przypomnieć tę historyczną postać? Z rodem Kiełczewskich wiąże się także legenda, według której, przy dawnym dworze Kozaryna (obecnie ośrodek zdrowia) pojawia się czasem czarna dama...

Spółeczność lokalna wspomina także nieodbywający się już Bieg Awdańców.

Mieszkańcy nawiązując do historii starają się wzmacniać postawę patriotyczną, darzone są szacunkiem osoby, którym “nie trzeba było powołania, ale zew ojczyzny”.

PRZYSZŁOŚĆ

Uczestnicy spotkania w Kiełczewicach mieli wiele pomysłów na nowe działania. Ważna w nich była możliwość integracji, ale i charakter warsztatowy. Proponowano cykl warsztatów rękodzielniczych, warsztaty komputerowe dla seniorów. Wskazywano, że warsztaty mogłyby być realizowane w szkole, przez tutejszych nauczycieli, by skorzystać z ich wysokich kompetencji. Obecne zajęcia nie mają kontynuacji, a więc nie pozwalają na porządną naukę, a marzeniem uczestników byłoby przy okazji nauczenie się czegoś nowego, na takim poziomie, by w przyszłości wzmocnić domowy budżet. Jak mówili uczestnicy spotkania, szczególnie u osób młodych, odczuwa się brak tradycyjnych umiejętności, szycia, dziergania: “wbrew pozorom dzieci są chętne, żeby się uczyć szydełkowania”. Przy wydarzeniach świątecznych wzrasta zainteresowanie rękodziełem np. robienia ozdób świątecznych. Takie spotkania, połączone z nauką, podkreślały mieszkanki, integrują, ale i mogą przyciągnąć nowe osoby. W odniesieniu do lokalnej historii proponowano przywracanie historii Jana z Kiełczewic, np. poprzez piknik historyczny poświęcony jego osobie. To co związane z rodem Kiełczewskich to kościół, ruiny i herb gminny. Wydarzenie nie musi przyciągać tłumów, obecność np. 30 osób dla organizatorów jest już sukcesem. Powoli należy przyzwyczajać ludzi do bycia aktywnym, czasem to jest praca u podstaw.

OKOLICA

Tutaj okolica ma charakter najbardziej rolniczy, jednocześnie ukształtowanie terenu daje duże walory widokowe. W dolinie wije się Bystrzyca a nad nią rozlokowane są wsie. W Kiełczewicach znajdziemy stadninę koni i plantację lawendy. Jest też historyczny kościół i pozostałości dworu Kozaryna. Remiza strażacka ulokowana jest w dolinie, blisko nadrzecznych łąk. W Kiełczewicach Dolnych mieszkańcy wskazują jako charakterystyczne młyny na Bystrzycy i stawy. W okolicy znajduje się Murakowa Góra (Ptasia Góra) a na niej cmentarz z I wojny światowej, natomiast w Kiełczewicach Maryjskich odnaleźć można cmentarz żydowski.

Miejsce przywoływanym przez wielu był dawny kościół protestancki w Borkowiźnie. Przez lata pełnił różne funkcje, był: szkołą, klubem rolnika (gdzie starsze kobiety nawet grały

w bilarda), dyskoteką. Kilka lat temu spłonął. Za tym miejscem tęsknią mieszkańcy i odczuwają jego brak.

8 WIELE WSI - JEDNA GMINA! WIELE DROGOWSKAZÓW - JEDNA MAPA!

Integracja

“U nas w gminie jest najlepiej” - tak mówiła jedna z obecnych na spotkaniach mieszkank. Narracja ta była obecna w wielu miejscach, co świadczy o dużej znajomości historii swojej gminy (również wśród młodszych), aktywności społeczno-kulturalnej, a przede wszystkim dużym zainteresowaniu tym, co można jeszcze zmienić w gminie.

Mieszkańcy są dumni ze swojej okolicy, i w swoich pomysłach szukają możliwości, przede wszystkim do tego, by wzmocnić integrację. Nie zawsze sprzyjają temu podziały administracyjne czy parafialne, na szczęście integracji sprzyja kultura i działania z nią związane. Administracyjnych podziałów było dużo, np. przeniesienie siedziby gminy z Piotrowic do Strzyżewic, podział na Osmolice I i II, brak wsi o nazwie Rechta (Obecnie Strzyżewice -Rechta). Nasi rozmówcy podkreślają, że na przekór mapom, chcą czuć się przede wszystkim mieszkańcami całej gminy. Przykładem działalności, dla której nie ma znaczenia podział administracyjny jest z jednej strony właśnie praca CKiP, a z drugiej działalność organizacji pozarządowych i grup takich jak Aktywne kobiety, Klub Seniora czy też Towarzystwo Regionalne.

Integracja społeczna dotyczy mieszkańców poszczególnych miejscowości, całej gminy, ale też mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Kiełczewicach. Chęć do współpracy istnieje po obu stronach. Uczestniczki naszych spotkań podkreślają, z jednej strony obecne działania Klubu Seniora z DPS, z drugiej, potrzebę kontynuowania tego kierunku w działaniach skierowanych do wszystkich mieszkańców.



Energia do działania

Pomysły i napęd do działania biorą moc z różnych źródeł. Czasem to instytucja, taka jak CKiP czy Biblioteka Gminna wychodzą z inicjatywą. Dużym potencjałem do podejmowania różnych aktywności jest działalność szkół, gdzie dzieci rozwijają swoje zainteresowania na dodatkowych zajęciach. Innym razem przedsięwzięcie zaczyna się od czyjegoś marzenia. W gminie jest wiele osób, które marzą i potrafią marzenia przekuć na działanie. Większość z tych osób obecna była w trakcie tworzenia diagnozy. O innych, jak o pani przedszkolance, organizującej przedstawienia grupy rodziców, słyszeliśmy często, w każdym z punktów na naszej mapie spotkań.

Ważnym kontekstem jest też to, że w gminie jest wiele utalentowanych osób o bogatych zainteresowaniach. Mieszkańcy wiedzą już (m.in. dzięki zorganizowanemu dwa lata temu przez Kobiety Aktywne Festiwalowi Talentów), że organizując kolejne inicjatywy nie muszą sięgać po ludzi z zewnątrz, wystarczy zadzwonić do sąsiada.

Historia gminy

Wspólna historia, duma z przyrodniczego krajobrazu i zabytków, zainteresowanie i odświeżanie historii przez projekty, opowieści i legendy - to wszystko charakteryzuje gminę Strzyżewice. Historia gminy jest bogata i niejednorodna: historia Kiełczewskich, Kozaryna, krzyża Kozaryna i OSP we Franciszkuwie, czy też dworku Koźmiana w Piotrowicach i POM.

Istotne jest też to, że przez okoliczne tereny przechodziła linia frontu a w lasach są pozostałości okopów i cmentarze wojenne.

Poznanie historii, zdaniem mieszkańców, może być ciekawą inicjatywą kulturalną, można ją potraktować jak “podróż wehikułem po gminie”, organizować rekonstrukcje, pogadanki. W przypadku Piotrowic cała współczesna historia miejscowości wiąże się z POM- em. Zakład organizował życie miejscowości, od przedszkola, po kino i basen. Czasy POM wciąż są wspominane z sentymentem. W sposób artystyczny historia zakładu została w Piotrowicach już przepracowana w ramach ubiegłorocznego Lata z teatrem. Wydaje się jednak, że potencjał jeszcze został i czeka na kolejne inicjatywy.

Pięknym przykładem pracy z lokalną historią jest też publikacja Gminnej Biblioteki oparta na fotografiach przekazanych przez mieszkańców. Może warto na niej oprzeć kolejny, bardziej animacyjny, projekt?

Kobiety w kulturze

Spotkania i mapowanie aktywności w gminie pokazuje, że siłą działania w okolicy są kobiety. Tworzą one Stowarzyszenie Kobiet Aktywnych Ale babki czy też Klub Seniora z Kielczewic Głównych. Mieszkanki wspominają z sentymentem działające w okolicy Koła Gospodyń Wiejskich. Obecnie funkcjonują tylko dwa z nich.

Bystrzyca

Rzeka tworzy nie tylko najpiękniejsze krajobrazowo obszary gminy, wspaniałą dolinę czy rozległe błonia i łąki, jest też wspólnym mianownikiem dla większości terenu. Towarzyszy mieszkańcom, wyznacza interesujące miejsca - szlak młynów, ścieżki przyrodnicze czy trasę kajakarską, a nawet ulubione kładki - miejsca spotkań. Warto do niej wracać w pomysłach na kolejne działania.

Różnorodność gminy i uczestnictwa w kulturze

Poszczególne rejony gminy mają swoją specyfikę: Żabia Wola i Osmolice - to przewaga mieszkańców, którzy niedawno się sprowadzili i którzy większą część czasu spędzają w Lublinie; Piotrowice to duża miejscowość ze złożoną historią; natomiast dalsze miejscowości mają najczęściej charakter bardziej rolniczy. Wpływa to na specyfikę działalności i inicjatyw kulturalno-społecznych. CKiP w Piotrowicach przez ostatnie lata wypracowało solidną grupę stałych uczestników (oczywiście nie tylko z Piotrowic), świetną bazę wydarzeń i stałych zajęć, ma już własnych wychowanków oraz wolontariuszy w różnym

wieku. Ukazuje to, jak wielki jest w CKiP potencjał i, że działania warto kierować na wzmacnianie ludzi, którzy już są w Centrum (zarówno rozwoju umiejętności grup zajęciowych, jak i oddolnych pomysłów na działania). Jak pokazało ostatnie spotkanie (warsztat kreatywny) ludzie związani z CKiP mają dużo pomysłów i chęć do działania, a także potrzebę włączania innych. Pomysły przed jakimi stają są zaawansowane: co zrobić, żeby zachęcić do udziału wielu uczestników, jaki temat działań wybrać, by ludzie poczuli się z nim indywidualnie związani. CKiP udaje się także integrować rodziców, którzy przywożą dzieci na zajęcia. Natomiast wydaje się, że w tym temacie jest jeszcze potencjał do odkrycia. W odleglejszych od Piotrowic miejscowościach (spotkania w Strzyżewicach i Kiełczewicach) potrzeby są nieco inne i dotyczą przede wszystkim działań lokalnych. Mieszkańcom tych okolic jest już nie zawsze po drodze do CKiP, uczestniczą tam w najważniejszych wydarzeniach, ale szukają możliwości działań u siebie lokalnie. W pomysłach przeważają te które mają charakter integracyjny, gromadzą wszystkich mieszkańców wsi i dają okazję do spotkania. Wspominane przez mieszkańców pomysły budują perspektywę prawdziwej społecznej integracji w oparciu o działania kulturalne i lokalną historię.

Czy potrzebny jest łącznik, który stanowi wspólny mianownik dla całej gminy? Z pewnością taką rolę pełnią wydarzenia gminne, jak dożynki czy Noc Świętojańska, i ogólnie działalność CKiP. Lokalność w działaniach kulturalnych jest jednocześnie bardzo ważna. Kultura powinna być dostępna dla wszystkich.



Bogactwo językowe

Spotkania dotyczące diagnozy dały mieszkańcom sposobność do rozmowy o lokalnych, nieformalnych nazwach. Okazało się, że jest ich sporo. Być może i tu jest źródło dla kolejnych inicjatyw? Przypomnijmy: Pociśle (Kiełczewice Dolne), Galony (Borkowizna), Rechta (obecnie Strzyżewice-Rechta), Dembiok/ Dymniok/ Czeczenia (Dębina).

Marzenia

Uczestnicy spotkań mówili o tym, że inicjatywy zaczynają się od marzeń. Poniżej prezentujemy wnioski, którymi z nami się podzielili, które dotyczą tego, które marzenia są najważniejsze:

- a) wydarzenia międzypokoleniowe, łączące grupy w różnym wieku. Pokolenia starsze są otwarte na integrację z młodzieżą i wymianę wiedzy, np. poprzez naukę rękodzieła (od starszych do młodszych) lub pracy z komputerem (od młodszych do starszych). Wydarzenia międzypokoleniowe umacniają więzi rodzinne, ale i wzmacniają więzi innych mieszkańców - "Jak pokoleniowo, to od razu jest rodzinnie". Starsze pokolenia z chęcią przekażą wiedzę młodszym odnośnie tradycji rolniczych, np. tego, jak powstaje chleb. Zauważają, że młodzi nie rozróżniają już nawet rodzaju zbóż.
- b) w gminie zaistniało już sporo wydarzeń, które są bardzo cenione przez mieszkańców, warto je kontynuować: Szafa gra, Oranżada w Słońcu, Festiwal Talentów, Majówka patriotyczna;
- c) grupą, o którą warto zadbać są seniorzy. Problemem dla nich jest jednak logistyka, nie każdy ma możliwość przyjechania na spotkania np. Klubu Kobiet. Mieszkańcy proponowali, żeby zorganizować busa dla osób chętnych. Brakuje też zajęć czy miejsca spotkań dla młodych rodziców wraz z dziećmi;
- d) Bardzo ważne jest promowanie talentów z okolicy, wiele pomysłów dotyczy właśnie tego, które osoby można włączyć w działania (osoby piszące wiersze, posiadające wiedzę o dawnych zwyczajach, z talentem muzycznym czy umiejętnościami kulinarnymi)
- e) Mieszkańcy są zainteresowani spotkaniami w plenerze, ale w połączeniu z jakąś formą aktywności, np.: kinem na powietrzu, potańcówką, piknikiem czy wspólnymi rajdami rowerowymi.
- f) Wszelkie inicjatywy powinny mieć na celu integrację. Mieszkańcom zależy na odnowieniu zwyczajów związanych ze spotkaniami, rozmowami, wspólną zabawą. Ogromny sentyment dotyczy potańcówek.

- g) Warsztaty powinny mieć wymiar praktyczny, cykliczny, umożliwiający nabycie umiejętności na wysokim poziomie.
- h) Projekty związane z historią lokalną.

Instytucje, grupy i nie tylko

Na terenie gminy oprócz instytucji i różnych organizacji funkcjonują także firmy, które związane są z okolicą a przez mieszkańców wskazywane jako ważne dla kultury i działań w okolicy. Być może warto je wciągnąć do współpracy przy wydarzeniach.

Infrastruktura

Gmina posiada dobrą infrastrukturę, z jednej strony świetnie zagospodarowane CKiP, sale w Pałacu Koźmiana, Biblioteka gminna z filiami a także remizy OSP. To dobre zaplecze do działań rozproszonych po całym terenie. Gmina chwalona jest przez mieszkańców za gospodarność i dobre drogi, przez działaczy - za dobrą współpracę.

Jak zachęcić ludzi do uczestnictwa w kulturze?

To pytanie nieraz pojawiało się w rozmowach mieszkańców. Zarówno tam, gdzie uczestnictwo jest niewielkie (Strzyżewice), jak i tam, gdzie jest duże, ale wszyscy chcieliby, by było jeszcze większe (Piotrowice). Odpowiedzi mieszkańców wskazują dwa ważne wnioski: odniesienie w działaniach do lokalnej historii oraz realizacja działań w kontekście rodzinnym (wielopokoleniowych, opartych na rodzinnej biografii, itp.). Kolejnym sposobem wzmocnienia uczestnictwa jest bezpośrednie zaproszenie: chodzenie od domu do domu, tzw. “oblata”, wiejskie potykanie “zdjęcie, wbijane w ziemię”. Oczywiście ważne są też osoby, które mają charyzmę i energię, by pociągnąć za sobą innych. Oprócz uczestnictwa w wydarzeniach, ważne jest podtrzymanie działalności poszczególnych grup. Większość z nich boryka się z problemem braku nowych uczestników. Z tego powodu zaprzestała działalność Aktywna młodzież.

